

Nie naturyzm, a pornografia (wideo)

Data publikacji: 5.12.2011 12:28

W okolicach Ostrawy skoncentrowane były działania polsko-czeskiej grupy przestępczej trudniącej się produkcją i upowszechnianiem dziecięcej pornografii. W Polsce i Czechach zatrzymano 10 osób zamieszanych w sprawę, Policja nie wyklucza dalszych zatrzymań.

Od kilku miesięcy trwało rozpracowywanie grupy. Funkcjonariusze podejrzewali, że działalność grupy związanej z przemysłem pornograficznym skoncentrowana została głównie w Czechach, w okolicach Ostrawy, ale zarządzana była z terenu Polski.

Policjantom udało się ustalić, że pomysłodawcami "biznesu" byli dwaj mieszkańcy Krakowa. Aby pozyskać zdjęcia dzieci, organizowali profesjonalne sesje zdjęciowe pod pozorem promowania naturyzmu: **- Do pomocy przy produkcji znaleźli współpracowników wśród Czechów, którym zlecali następnie pozyskiwanie „modeli” oraz przygotowanie „atelier”.** *W czeskiej prasie i na portalach internetowych ogłaszano nabór do sesji promujących naturyzm. Zachęcano do udziału całe rodziny (zarówno dorosłych jak i dzieci). Oczywiście zadbano o wszelkie szczegóły związane z podpisywaniem umowy, ale także profesjonalnym planem zdjęciowym – w specjalnie zaaranżowanych sceneriach dawano modelom biorącym udział w sesji możliwość naturalnej ekspresji, wspieranej wskazówkami fotografów i kamerzystów. Jak się jednak okazało, producenci - nie dając odczuć tego dorosłym „modelom” - skoncentrowani byli głównie na dzieciach – to one były przede wszystkim fotografowane i filmowane. Materiały pornograficzne z ich udziałem trafiały następnie do Internetu* - opisuje sposób działania szajki zespół prasowy Komendanta Głównego Policji.

Funkcjonariusze szacują, że zorganizowano takich sesji kilkadziesiąt. Do tej pory zatrzymano 10 osób, zarówno kobiety, jak i mężczyzn. Przedstawiono im zarzuty m.in. udziału w zorganizowanej grupie przestępczej zajmującej się utrwalaniem treści pornograficznych z udziałem małoletnich poniżej 15 roku życia i handlem ludźmi. Policjanci prowadzący sprawę zebrali także materiał dowodowy pozwalający na przedstawienie zarzutu „prania brudnych pieniędzy”, tj. wprowadzania do obrotu pieniędzy pochodzących z przestępstwa poprzez założoną do tego celu fikcyjną firmę mającą świadczyć usługi fotograficzne. Wobec trójki Polaków zastosowano tymczasowy areszt.

Policjanci ostrzegają jednocześnie przed nierozważnym zamieszczeniem zdjęć dzieci w Internecie: **- Bywa, że rodzice sami zamieszczają w Internecie zdjęcia swoich małych dzieci (nierzadko obrazujące sytuacje intymne jak kąpiel czy zabawa na plaży), albo wysyłają takie „roznegliżowane” zdjęcia do różnych firm reklamowych mając nadzieję na zdobycie „kontraktu”.** *Tymczasem raz wrzucone do sieci zdjęcia mogą stać się później przedmiotem zainteresowania różnych osób i trudno przewidzieć, gdzie trafią i do kogo trafią oraz w jaki sposób zostaną wykorzystane* - informuje zespół prasowy KGP.

(red.)

